

Żyj życiem szkoły razem z dzieckiem

Wyniki wielu badań potwierdzają, że dziecko, którego rodzice angażują się w jego naukę, lepiej radzi sobie w szkole. W sumie oczywiste, prawda? Ale jak to robić?

Jak rodzice mogą pomagać dziecku, aby miało jak najlepsze wyniki w nauce?

Oto kilka rad:

- Upewnij się czy twoje dziecko się wysypia. Umysł dziecka przyswaja i przetwarza w ciągu dnia niezliczoną masę ważnych informacji. Dlatego w nocy po prostu musi odpocząć. Zdrowy i wystarczająco długi sen jest równie ważny dla rozwoju umysłowego dziecka, jak codzienna nauka.
- Nie czekaj pod szkołą - zawsze wstąp do szkoły choćby na chwilę. Niech twoje dziecko wie, że to co się w niej dzieje, jest dla ciebie tak samo ważne, jak i dla niego.
- Jeśli cię coś niepokoi, nie wahaj się porozmawiać z nauczycielem. Pamiętaj, że tak naprawdę „ogładasz” szkołę oczami dziecka. Przecież to ono opowiada ci, co się w niej dzieje! A dziecko jest jeszcze za małe, żeby obiektywnie ocenić każdą sytuację.
- Dopilnujcie aby dziecko nie spóźniało się do szkoły! Nawet kilkuminutowe spóźnienie na pierwszą lekcję nie pozostaje bez znaczenia. Dziecku może być potem trudno „dogonić” resztę klasy i zorientować się o co chodzi, zwłaszcza jeśli zajęcia już się zaczęły.
- Pytaj co dziecko robi w szkole. Czego się nauczyło, o czym napisało i co namalowało? Razem przejrzyjcie zeszyty w których może być zapisana ważna informacja dla rodzica, brudnopisy, zajrzyjcie do plecaka.
- Podziel się swoją wiedzą z nauczycielem. Powiedz mu, czym interesuje się twoje dziecko, z czego jest dobre, a w czym słabsze. Pomóż nauczycielowi ... pomóż swojemu dziecku.
- Pamiętaj też, by poinformować nauczycieli o tym, że w waszej rodzinie zaszły jakieś ważne zmiany, które mogą mieć wpływ na zachowanie twojej pociechy.

Dzieci uczą się wszędzie, gdziekolwiek są, przez cały czas. Ponad 85% czasu, w którym przyswajają wiedzę, spędzają poza szkołą - głównie w domu! Dlatego też czynny udział rodziców w kształceniu dzieci jest tak istotny.

Pomóż swojemu dziecku uczyć się na błędach.

Wszyscy popełniamy błędy. Dzieci nie są tu żadnym wyjątkiem. Jednak z pomocą rodziców mogą łatwo wykorzystać niepowodzenia jako jeszcze jeden element poznawania świata i dorastania, czyli po prostu uczyć się na błędach. Rodzice powinni nauczyć dzieci jak radzić sobie z niepowodzeniami i rozczarowaniem. Postaraj się nauczyć swoje dziecko, że każdy kłopot lub porażka to ukryta okazja do poznania czegoś nowego.

Oto kilka pomysłów, jak osłodzić dziecku porażki:

- **Zmieniaj klęskę w zwycięstwo.**

Wszystkie dzieci doświadczają w życiu porażek. Marzą by grać na boisku w ataku, a zamiast tego wciąż grzeją ławkę rezerwowych... Sądzą, że świetnie przygotowały się do klasówki, a dostają jedynkę. Eksperci są jednak przekonani, że zarówno niepowodzenia w szkole, jak i drobne porażki w każdej innej dziedzinie życia, mogą być dla dziecka świetną lekcją.

- **Chwal starania dziecka.**

Pokaż, że doceniasz jego wysiłki i że wiesz jak bardzo się starało. Niech wie, że jesteś z niego dumny.

Uświadom dziecku, jakie wnioski powinno wyciągnąć z danego niepowodzenia.

Usiądźcie razem i sporządźcie listę rzeczy, których ta przykra sytuacja już nauczyła. Czy dzięki porażce dziecko nabyło jakąś nową umiejętność? Czy następnym razem postara się jeszcze bardziej?

- **Skup się na tym, co mu się udało.**

Mimo, że twoje dziecko jest z pewnością bardzo rozczarowane, postaraj się nakłonić je, by dostrzegło w swojej porażce sukces. Pokaż dziecku, co zrobiło dobrze. Staraj się podkreślić inne jego zalety. Przypomnij co robi dobrze a nad czym powinno popracować. Koniecznie przypomnij, że bardzo je kochasz.

- **Starannie dobieraj słowa.**

Pamiętaj, że ludzie sukcesu nie znają słowa porażka. Mówią raczej o „drobnym niepowodzeniu”, „małej wpadce”. Nawet, jeśli coś nie wyjdzie im tak, jak zaplanowali, uczą się na własnych błędach, a nie – załamują ręce.

Gdy dziecko przezywa innych...

„Grubas”, „Beksa”, „Cienias”. Przezwiśka to fragment szkolnej rzeczywistości. Dzieci chcą się popisać przed rówieśnikami, wyszydzać słabszych kolegów. Bez względu na powód -takiego zachowania nie powinno się tolerować. Niedobrze się dzieje, jeśli rodzice lekceważą przezywanie, traktując je jako nieodłączny element dojrzewania. Aby nasze dzieci były bezpieczne w domu i w szkole, musimy poskramiać w nich przejawy złego zachowania. W zamian powinniśmy uczyć kultury i namawiać do robienia dobrych uczynków.

Oto kilka rad jak tego dokonać :

- **Świeć dobrym przykładem.** Nigdy nikogo nie przezywaj. Pokazuj, że nie akceptujesz tego, że ktoś poniża innych.
- **Nie zgadzaj się na tłumaczenie „ja tylko żartowałem”.** To, że kolega czuje się wyśmiany, upokorzony przez twoje dziecko, nigdy nie jest zabawne.
- **Głośno wyrażaj niezadowolenie i złość, gdy twoje dziecko z kogoś drwi.** Zażądaj, by twoje dziecko przeprosiło kolegę któremu zrobiło przykrość.

- **Okazuj troskę, gdy ktoś dokucza twojemu dziecku.** Spróbujcie, razem przedyskutować powód dla którego ktoś się z niego naśmiewał. Pomóż dziecku sobie z tym poradzić.
- **Szanuj uczucia innych, wyzwalamy w dziecku umiejętność współodczuwania.** Namów dziecko, by wyobraziło sobie, jak by się czuło na miejscu przezywanego kolegi.

Wspólnie można więcej
„Rodzice i szkoła”